

Sygn. akt I ACz 492/12

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Janusz Kaspryszyn
Sędzia SA:	Sławomir Jurkowicz
Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **W. P.**

przeciwko: **(...) S.A. we W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 28 grudnia 2011 r., sygn. akt X GC 523/11

p o s t a n o w i a: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy we Wrocławiu, na wniosek strony pozwanej wstrzymał wykonalność nakazu zapłaty z dnia 21.11.2011 r. – sygn. akt X GNc 598//11, wydanego przez ten Sąd w postępowaniu nakazowym z weksla.

W jego uzasadnieniu podniósł, że przytoczone przez pozwaną w zarzutach od nakazu zapłaty argumenty poddają w wątpliwość istnienie jej zobowiązania w zakresie objętym żądaniem pozwu. Wskazał przy tym, że w przypadku potwierdzenia się ich zasadności, wyegzekwowanie przez powoda dochodzonej należności stanowiłoby niewątpliwie nienależne świadczenie, a zarazem naraziłoby pozwanego na duże straty.

We wniesionym na nie zażaleniu, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu popełnienie błędów w poczynionych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegających na niezasadnym przyjęciu, że istnieją wątpliwości, co do istnienia zobowiązania pozwanej, jak również, co do tego, że były podstawy do wypełnienia przez niego weksla.

W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Na wypadek nieuwzględnienia tych żądań wniósł o uchylenie niniejszego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W terminie wynikającym z art. 395 § 1 k.p.c. pozwana wniosła odpowiedź na zażalenie żądając jego oddalenia oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała na bezzasadność zarzutów stawianych Sądowi Okręgowemu w związku z wydaniem przedmiotowego postanowienia. Zwróciła ponadto uwagę, że z okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności tych, które zostały wskazane przez powoda we wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych, wynika, że w przypadku jej wygranej nie byłby on w stanie zwrócić wyegzekwowanych kwot.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem art. 492 § 3 k.p.c. nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla, po upływie terminu do zaspokojenia roszczenia staje się natychmiast wykonalny. Po nadaniu mu klauzuli wykonalności podlega wykonaniu jak tytuł wykonawczy. Tego rodzaju tytułu dotyczy możliwość wstrzymania wykonania nakazu zapłaty, przewidziana w dalszej części w/w przepisu. Mimo tego, że postanowienie to nie należy do kończących postępowanie w sprawie, jak również nie jest odrębnie wymienione w art. 394 §1 k.p.c., to należy uznać za w pełni trafny pogląd wyrażony przez skarżącego, że przysługuje na nie zażalenie (por. uchwałę SN z dnia 24.09.2003 r., III CZP 58/03, OSP 2004, nr 11, poz. 138; D. Zawistowski, Komentarz KPC do art. 492 teza 7, LEX 2010)

Przechodząc do oceny merytorycznej zasadności zarzutów podniesionych przez powoda w ramach przedmiotowego zażalenia należy na wstępie wskazać, że uwzględnienie wniosku strony pozwanej o wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w oparciu o weksel, stanowi odstępstwo od generalnej zasady, iż nakaz zapłaty podlega natychmiastowemu wykonaniu mimo wniesienia przeciwko niemu zarzutów, dlatego też koniecznym jest wykazanie przez wnioskodawcę, że zachodzą wyjątkowe okoliczności, które by przemawiały za odstępstwem od tej zasady. W szczególności winien on wykazać, lub chociażby wysoce uprawdopodobnić, iż wyegzekwowanie przez powoda zasądzonego na jego rzecz roszczenia mogłoby w przyszłości, w przypadku ewentualnego uchylenia nakazu i oddalenia powództwa, uniemożliwić mu lub stwarzać problemy z odzyskaniem wyegzekwowanych kwot.

Jak trafnie zwróciła na to uwagę pozwana, z okoliczności wskazanych przez powoda we wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych w niniejszej sprawie wynika, że jego sytuacja majątkowa i finansowa jest bardzo trudna. Jedynym źródłem utrzymania jego 3 osobowej rodziny, są dochody uzyskiwane przez niego oraz małżonkę w łącznej kwocie niespełna 2.000 zł netto, nie posiadają oni oszczędności, a jedynym ich wartościowym majątkiem są udziały we współwłasności gruntu położonego w R. o pow. 600 m². Powód zawiesił prowadzoną dotychczas działalność gospodarczą, a jego zobowiązania kredytowe i leasingowe spłacane są z pożyczek zaciągniętych u osób w rodzinie. Ponadto wskazał, że prowadzone są przeciwko niemu liczne postępowania egzekucyjne.

Z powyższych okoliczności wynika zatem, że położenie prawne pozwanej (dłużnika) w razie nieuwzględnienia jej wniosku o wstrzymanie wykonania nakazu byłoby wysoce niekorzystne, w sytuacji, gdy powód jeszcze przed prawomocnym rozpoznaniem wniesionych przez nią zarzutów, wyegzekwowałby na podstawie nieprawomocnego nakazu zapłaty, objętą nią kwotę.

Pozostawałoby jej wówczas, przy założeniu ostatecznego wygrania przez nią sprawy w całości lub w części, domaganie się zwrotu wyegzekwowanego świadczenia na podstawie art. 338 § 1 w zw. z art. 496 k.p.c. oraz ewentualne dochodzenie w osobnym procesie naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania nakazu.

Należy przy tym wskazać, że obecnym etapie postępowania nie ma podstaw do dokonywania merytorycznej oceny zasadności stanowisk stron, bowiem wymaga to przeprowadzenia szeregu dowodów przez nie zawnioskowanych, jednakże brak jest zarazem przesłanek do uznania twierdzeń pozwanej podniesionych w ramach zarzutów od nakazu zapłaty za oczywiście bezzasadne i zmierzające jedynie do przedłużenia zaspokojenia dochodzonych przez powoda roszczeń.

Nie przesądzając więc wyniku niniejszej sprawy, podzielić należy pogląd Sądu I instancji o celowości wstrzymania wykonania przedmiotowego nakazu zapłaty do czasu definitywnego rozstrzygnięcia wniesionych zarzutów, co uchroni pozwanego przed ewentualną przedwczesną egzekucją kwoty objętej nim kwoty, a powodowi pozwoli uniknąć ewentualnych roszczeń pozwanego o zwrot wyegzekwowanego świadczenia i zapłatę ewentualnego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., postanowił jak na wstępie.

O kosztach postępowania zażaleniowego, zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. rozstrzygnie Sąd I Instancji w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosownie do jej wyniku.

(...)

(...)

(...)

bp